

Anna Babicka-Wirkus

Akademia Pomorska w Słupsku

Lucie Bucharová

Dolnośląska Szkoła Wyższa

VIII Polska Rama Kwalifikacji. Kształcenie badaczy czy transformatywnych praktyków?¹



EDiTE
European Doctorate
in Teacher Education

Wprowadzenie

System szkolnictwa wyższego w Polsce jest obecnie szeroko dyskutowany w przestrzeni naukowej i publicystycznego dyskursu. Związane jest to ze zbliżającą się znaczną reformą tego poziomu edukacji. Jak wskazuje Marek Kwiek (2015, s. 22): „Uniwersytety, które w coraz większym stopniu są traktowane jak *organizacje* sektora publicznego, a w coraz mniejszym – jak tradycyjne, historycznie wyjątkowe *instytucje* (akademickie), stoją dziś w Europie w obliczu kolejnych fal reform. (...) reformy stają się stałym elementem pejzażu akademickiego (...)”. Dotyczą one także polskich szkół wyższych. Pośród debat dotyczących finansowania uniwersytetów, problematyki mobilności kadry akademickiej, czy też zróżnicowania uczelni na badawcze, badawczo-dydaktyczne i dydaktyczne² pojawiła się budząca wiele kontrowersji w środowisku naukowym kwestia wprowadzenia, obok tradycyjnych doktoratów (naukowych), tzw. doktoratów wdrożeniowych (*industrial doctorate*). W trakcie pisania tego artykułu rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz niektórych innych ustaw

1 Artykuł powstał w ramach projektu, który otrzymał fundusze z programu Unii Europejskiej Horizon 2020 badania i innowacje w ramach umowy grantu Marii Skłodowskiej-Curie o numerze 676452.

2 Minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin przedstawił dnia 19.09.2017 r. ostateczny projekt ustawy 2.0, zgodnie z którym uczelnie będą się dzielić na akademickie i zawodowe. Spośród akademickich będą wyłaniane w drodze konkursu uczelnie badawcze. Jest to tylko kosmetyczna zmiana nazewnictwa w porównaniu z wcześniejszymi propozycjami.

podlega rozpatrzeniu przez nadzwyczajną podkomisję Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Wiele jednak wskazuje na to, że stopień naukowy doktora będzie można zdobywać dwutorowo: w sposób tradycyjny lub za pośrednictwem projektu wdrożeniowego (Projekt ustawy, 2017).

Poziom ósmy Międzynarodowej Standardowej Klasyfikacji Edukacji (ISCED), odpowiadający kształceniu na studiach doktoranckich, zakłada możliwość uzyskania doktoratu naukowego, zawodowego lub ich odpowiedników. Taka sytuacja sprzyja zatem wprowadzeniu w Polsce doktoratu wdrożeniowego (*industrial doctorate*), ponieważ programy doktoranckie mogą być prowadzone ścieżką akademicką lub profesjonalną. Obydwie drogi wymagają od doktorantów gruntownego przygotowania teoretycznego i wysokich kompetencji badawczych. Uzyskanie kwalifikacji na poziomie ósmym ISCED otwiera dostęp do profesji wymagających wysokich kompetencji akademickich, stanowisk badawczych w obszarze administracji rządowej lub przemysłu, jak również umożliwia nauczanie na poziomach szóstym, siódmym i ósmym ISCED (*International Standard Classification of Education ISCED 2011*). Polska Rama Kwalifikacji (PRK) na poziomie ósmym, który odpowiada kształceniu doktorantów, również podkreśla znaczenie umiejętności wykorzystywania wiedzy z różnych dziedzin nauki i sztuki do twórczego identyfikowania, formułowania i innowacyjnego rozwiązywania złożonych problemów lub wykonywania zadań o charakterze badawczym (*Polska Rama Kwalifikacji*, 2016). Zamieszczenie tego rodzaju umiejętności w PRK dla poziomu ósmego stanowi podstawę do wprowadzenia w Polsce doktoratów profesjonalnych, w tym wdrożeniowych, których celem jest rozwiązanie określonego problemu i poprawienie jakości i wydajności funkcjonowania różnych gałęzi gospodarki.

W artykule pokrótce omawiamy warunki i zasady propozycji nowego sposobu osiągnięcia pierwszego stopnia naukowego, jakim jest doktorat, oraz wskazujemy na potencjalne konsekwencje wprowadzenia zmian w dotychczasowym uregulowaniu tej kwestii. Podejmujemy również kwestię znaczenia tej zmiany dla zjawiska umasowienia edukacji na III stopniu studiów.

Znaczenie modernizacji doktoratów dla współczesnego uniwersytetu

Dynamiczne zmiany w przestrzeni życia społecznego, kulturowego, politycznego, gospodarczego wymuszają zachodzenie zmian na uniwersytecie. Wzrost konkurencyjności między uczelniami i silne tendencje rankingowe stanowią przyczyny, dla których polskie uczelnie powinny przejść głębokie przeobrażenia. Wizja uczelni jako wieży z kości słoniowej (Soley, 1995) dawno odeszła już w niepamięć. Podstawowym wymogiem współczesnego uniwersytetu jest współpraca ze środowiskiem społeczno-gospodarczym i biznesem (*Doktoraty wdrożeniowe przyjęte przez Radę Ministrów*, 2017). Ma on być przydatny dla rynku, ponieważ los akademii zależy od przemian gospodarczych (Kościelniak, 2013; Kwiek, 2010; Thieme, 2010). Dla prowadzonych tu rozważań kluczowa wydaje się uwaga Zbyszka Melosika (Melosik, 2009, s. 73), który twierdzi, że: wiedza „(...) staje się produkowanym i przetwa-

rzanym towarem, mającym określoną wartość na rynku. Z uwagi na rosnący prymat czynnika ekonomicznego w życiu akademickim następuje przy tym zmiana kryteriów oceniania prestiżu i autorytetu poszczególnych form wiedzy. Liczy się głównie to, co można sprzedać”. W tę perspektywę wpisuje się koncepcja doktoratów wdrożeniowych, które w założeniach Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego mają ożywić współpracę między uczelniami a sektorem rynkowym.

Wprowadzenie nowej możliwości uzyskania stopnia naukowego w założeniach ministerialnych, a także Instytutu Allerhanda, który jako jeden z trzech zespołów tworzył założenia do nowej ustawy o szkolnictwie wyższym i wymienił doktorat wdrożeniowy jako możliwość osiągnięcia pierwszego stopnia naukowego, ma przyczynić się do ograniczenia odsetka rozpraw doktorskich, które nie spełniają na wystarczającym poziomie warunków określonych w artykule 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki³. Przymusowa mobilność po uzyskaniu stopnia naukowego miałyby według autorów założeń z Instytutu Allerhanda, przyczynić się do zwiększenia elitarności studiów doktoranckich (Radwan, 2017). Wynikałoby to z konieczności udowodnienia przez doktora swoich umiejętności, wiedzy i kreatywności na rynku akademickim. Doktorat wdrożeniowy miałby ułatwić ową mobilność i zwiększyć atrakcyjność jego posiadacza jako profesjonalisty, który nie tylko posiada rozległą wiedzę w danej dziedzinie, ale potrafi zaaplikować ją do rozwiązania określonego problemu gospodarczego, technologicznego czy społecznego. Jak wskazuje ministerstwo (*Doktoraty wdrożeniowe przyjęte przez Radę Ministrów*, 2017), absolwenci programu doktoratów wdrożeniowych z obszarów nauk ścisłych, przyrodniczych i technicznych lepiej sobie radzą na rynku pracy i osiągają wyższe dochody niż osoby posiadające tradycyjny doktorat. W tym kontekście powstaje pytanie o cel studiów doktoranckich i posiadania stopnia naukowego.

Doktorat – komu i po co?

Współcześnie przed doktorantami, a także doktorami stawiane są odmienne wymagania, niż było to jeszcze dziewięć lat temu, przed wprowadzeniem przez Parlament Europejski Europejskich Ram Kwalifikacji i następnie Polskiej Ramy Kwalifikacji. Jak podkreśla Patric Blessinger (2016), magistry i doktorzy mają być nie tylko ekspertami w danej dyscyplinie, ale także, co nie mniej ważne, profesjonalistami zaangażowanymi w podnoszenie własnych kwalifikacji, stale aktywnymi i mobilnymi praktykami (badaczami) oraz liderami. „Zmiany dotyczące edukacji przyszłych doktorów są częścią szerszego globalnego ruchu na rzecz demokratyzacji edukacji na wszystkich poziomach edukacji wyższej w celu uczynienia jej bardziej adekwatną do wymogów zmian zachodzących w społeczeństwie i wśród studentów” (Blessinger, 2016). Istotnym czynnikiem tych zmian jest umasowienie edukacji na poziomie wyższym, co przejawia się w dużej dostępności do edukacji akademickiej osób

3 Dorota Klus-Stańska (2013) nazywa to zjawisko „przeciekaniem pozornych prac naukowych”.

wywodzących się z różnych segmentów społeczeństwa (Blessinger, 2016; Furedi, 2017). Jak wskazuje Maria Czerepaniak-Walczak (2017, s. 4), w takich warunkach „(...) nadzieję na kształcenie elit stanowią studia trzeciego stopnia”. Jednak według Patrica Blessingera i Denise’a Stockleya (2016) studia doktoranckie stają się też coraz bardziej popularne, w związku z tym, aby uchronić je przed pozorantwem prac naukowych, należy wprowadzić różne ścieżki zdobywania tego stopnia naukowego oraz dokonać zmian w programach nauczania na trzecim poziomie studiów.

W dyskusji na temat doktoratów można wyróżnić kilka ich rodzajów. Występuje doktorat badawczy (naukowy), zawodowy (profesjonalny), hybrydowy (połączenie naukowego z profesjonalnym, przykładem może być wdrożeniowy) oraz honorowy (*doctor honoris causa*) (Blessinger, 2016). Obecnie w polskim środowisku akademickim występuje doktorat naukowy oraz honorowy.

Tradycyjnie pierwszym stopniem naukowym jest doktorat. Etymologia tego słowa wywodzi się od łacińskiego *docere*, oznaczającego: „(...) nauczać, uczyć, dostarczać prawdę przez argumentację rozumową i zestawienia faktów” (Czerepaniak-Walczak, 2017, s. 5). Rodowód takiego ujęcia doktoratu zakorzeniony jest w tradycji średniowiecznych uniwersytetów i przetrwał do dziś. W języku angielskim oznaczony jest skrótem *PhD*, co oznacza *Doctor of Philosophy*. Jednak nie symbolizuje on tylko doktoratu w dyscyplinie naukowej, jaką jest filozofia, ale dotyczy również pozostałych dyscyplin posiadających ugruntowaną tradycję historyczną.

W Polsce obecnie funkcjonuje określone powyżej rozumienie doktoratu. Precyzuje je art. 12 ust. 1. ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Doktorat może posiadać osoba, która spełnia jednocześnie trzy wskazane w tym artykule wymagania:

- 1) posiada tytuł zawodowy magistra, magistra inżyniera, lekarza lub inny równorzędny;
- 2) zdała egzaminy doktorskie określone przez radę jednostki organizacyjnej;
- 3) przedstawiła i obroniła rozprawę doktorską (Ustawa, 2003, art. 12.1).

Spełnienie tych warunków skutkowało nadaniem stopnia doktora i do niedawna było przepustką do świata nauki. Jednak obecnie coraz większe rzesze doktorów pracują poza tym rynkiem, odnajdując swoje miejsca w biznesie, gospodarce, edukacji itd. Zjawisko to częściowo spowodowane jest zbyt niskim potencjałem naukowym broniących rozpraw doktorskich. Jak wskazuje Najwyższa Izba Kontroli (*NIK o kształceniu na studiach doktoranckich*, 2016) studia doktoranckie nie przygotowują w wystarczającym stopniu do podjęcia zatrudnienia na uczelni. Inną ważną przyczyną jest niepewność zatrudnienia doktorantów w obszarze uczelni, co działa demotywująco, jeżeli chodzi o dbanie o rzetelność prowadzonych w ramach pisania dysertacji doktorskich badań i analiz. NIK wskazuje, że wraz ze wzrostem liczby studentów studiów trzeciego stopnia spada liczba zatrudnianych asystentów. Istotne jest również to, że w 2013 roku tylko 41% z 216 absolwentów przebadanych przez NIK obroniło rozprawę doktorską. Według danych zgromadzonych przez Główny Urząd Statystyczny w roku akademickim 2015/2016 liczba uczestników studiów trzeciego stopnia wynosiła 43 177 osób. Jednak tylko 12% z nich miało otwarte przewody

doktorskie (*Szkoły Wyższe i ich finanse w 2015 roku*, 2016). W porównaniu z analogicznymi danymi pochodzącymi z roku akademickiego 2012/2013 nastąpił jednoprocenowy spadek w tej kwestii (*Szkoły Wyższe i ich finanse w 2012 roku*, 2013). Taka tendencja wskazuje na problematyczność studiów doktoranckich jako narzędzia kształcenia kadry akademickiej.

Receptą na ten problem może być propozycja wprowadzenia doktoratów wdrożeniowych bądź też wprowadzenie doktoratów zawodowych (*Professional Doctorate*), które to rozwiązania funkcjonują na świecie, m.in. w Wielkiej Brytanii czy Irlandii. Umożliwiają one uzyskanie doktoratu, którego przedmiot będzie w sposób bezpośredni odnosił się do środowiska pracy doktoranta, a zatem umożliwi podniesienie kwalifikacji osób pracujących w nieakademickim środowisku. Przykładami doktoratów profesjonalnych, związanych z wykonywaniem określonego zawodu są: *M.D. – Doctor of Medicine*, *Ed.D – Doctor of Education*, *Psy.D. – Doctor of Psychology*, *D.A. – Doctor of Arts* lub *D.B.A. – Doctor of Business Administration*. Koncepcja doktoratów profesjonalnych wywodzi się z Ameryki Północnej. Początkowo rozwijano je na polu edukacyjnym, ponieważ ich głównym celem było podniesienie umiejętności nauczycieli i wykładowców. Obecnie tego rodzaju doktoraty funkcjonują w obszarach związanych m.in. z biznesem, zdrowiem publicznym, projektowaniem i architekturą (*Review of Professional Doctorates*, 2006). Rozróżnienie między doktoratami naukowymi a profesjonalnymi prezentuje tabela 1.

Tabela 1. „Jak?” czy „dlaczego?” jako kryterium różnicujące doktoraty

Dlaczego? (PhD)	Jak? (Professional Doctorate)
Motywacja podjęcia badań	
Wniesienie wkładu do istniejącej wiedzy i teorii	Praktyczna aplikacja istniejącej wiedzy i teorii
Niezależny projekt badawczy	
Pięciorozdziałowa dysertacja	Pięciorozdziałowa dysertacja stosowana lub artykuł lub produkt, albo portfolio
Plany na przyszłość	
Kontynuacja badań i analiz dotyczących nowych teorii i rozwiązań	Kontynuacja pracy w terenie, aplikacja zdobytej wiedzy dla poprawy istniejącego stanu rzeczy

Źródło: opracowanie i tłumaczenie własne na podstawie: *The Difference Between a PhD and Professional Doctorate*. (2017). Pobrano z: <http://www.capella.edu/blogs/cublog/phd-vs-doctorate-differences/> (5.04.2017); *How to Decide between a PhD and Professional Doctorate?* (2014). Pobrano z: <https://www.ncu.edu/blog/how-to-decide-between-a-phd-and-professional-doctorate> (5.04.2017).

Wskazane powyżej różnice opierają się na odmiennych celach i zastosowaniach dwóch typów doktoratów. Łącznikiem tych dwóch koncepcji jest wymóg posiadania przez doktoranta wysokiego poziomu wiedzy z obszaru, w którym osadził swój doktorat. Jednak zastosowanie tej wiedzy jest odmienne. Warto jest w tym miejscu wskazać, że wprowadzenie doktoratów wdrożeniowych jako jednej z postaci doktoratów profesjonalnych budzi sprzeciw części środowiska akademickiego w Polsce i obawy o degradację znaczenia społecznego

i akademickiego stopnia naukowego doktora. Rektor Uniwersytetu Warszawskiego Marcin Pałys upatruje we wprowadzeniu doktoratów zawodowych przyczynę „rozwadniania” (Suchecka, 2017) doktoratu, który w obecnym stanie, jaki obowiązuje w Polsce (doktorat naukowy), jest stopniem uznawanym na całym świecie. Jednak przy wzroście komercjalizacji i konkurencyjności uniwersytetów rozwiązanie to wydaje się istotne. Szczególnie w kwestii zwiększenia współpracy uczelni ze środowiskiem i gospodarką. Doktoraty profesjonalne, w tym wdrożeniowe, mogłyby przyczynić się do zmiany istnienia jednej ze ścieżek rozwoju akademickiego, a mianowicie ścieżki dydaktycznej. Jest ona obecnie w warunkach polskich traktowana jako, mówiąc za Piotrem Stecem, „dopust Boży”. Jest formą przeczekania do emerytury dla doktorów, którzy z różnych powodów nie zdążyli zrobić habilitacji. „Ścieżka ta [dydaktyczna – A.B.-W., L.B.] jest nieatrakcyjna dla pracownika, ponieważ najwyższe stanowisko, jakie może on osiągnąć, jest odpowiednikiem etatu adiunkta bez habilitacji. Oznacza to, że ów szczyt jest na poziomie wyjątkowo nieatrakcyjnym i nie zachęca do dalszego rozwoju” (Stec, 2016, s. 260). Wprowadzenie doktoratów profesjonalnych mogłoby przyczynić się do zmiany istniejącego stanu rzeczy, ponieważ zwiększyłyby w kręgach akademickich liczbę pracowników z doświadczeniem praktycznym nie tylko w prowadzeniu badań, ale także implementacji nowych rozwiązań w różnych dziedzinach życia społecznego. Takie rozwiązanie zbliżyłoby do siebie świat nauki i praktyki.

Doktoraty wdrożeniowe są pomysłem dyskutowanym obecnie w Polsce. Jak podaje MNiSW (*Doktoraty wdrożeniowe przyjęte przez Radę Ministrów*, 2017), ten typ doktoratu występuje w krajach takich, jak Francja, Dania, Niemcy i Wielka Brytania. Na poziomie Unii Europejskiej może być realizowany w ramach programu *European Industrial Doctorates*. W założeniach doktorat ten prowadzony będzie w systemie dualnym, co oznacza, że doktorant objęty będzie opieką naukową z poziomu szkoły wyższej oraz opieką merytoryczną na poziomie współpracy z przedsiębiorcą. Z poziomu uniwersytetu samodzielny pracownik naukowy będzie czuwał nad jakością prowadzonych badań. Z poziomu przedsiębiorstwa zaś pomocą doktorantowi służyć będzie opiekun pomocniczy wyznaczony przez pracodawcę.

Istotne jest podkreślenie odmienności celów doktoratu wdrożeniowego i naukowego. Ten drugi służyć ma przede wszystkim przyrostowi wiedzy i rozwojowi nauki. Celem przedsięwzięcia wdrożeniowego natomiast jest rozwiązanie konkretnego problemu, z którym boryka się przedsiębiorca. Pomysł wprowadzenia doktoratów wdrożeniowych wynika z niskiego poziomu współpracy środowiska naukowego z otoczeniem społeczno-gospodarczym (*Piotr Dardziński prezentuje koncepcję doktoratów wdrożeniowych*, 2016). Wspólna praca nad projektami wdrożeniowymi przyczynić miałyby się do zacieśnienia tej relacji i wzajemnymi korzyściami. Niewątpliwą korzyścią byłby również, tak pożądanym w neoliberalnym modelu uniwersytetu, wzrost transferu wiedzy między nauką a biznesem. Jak dobitnie podkreśla Piotr Nowak (2014, s. 83): „To nie uczeni zarządzają współczesnym uniwersytetem, ale biznes i administracja”. Tego typu rozwiązania wynikają również z chęci zaspokojenia potrzeb studentów, którzy po ukończeniu studiów na każdym poziomie chcą posiadać dobrze płatną i adekwatną do zdobytego wykształcenia pracę. Studenckie wymagania często są większe

niż wymagania kształcenia akademickiego, które próbuje zaspokoić owe żądania (Furedi, 2017). Współczesne wymogi rynku wymuszają zmiany w działalności i myśleniu w uniwersytecie i o uniwersytecie. Akademia powinna odpowiadać potrzebom szybko zmieniającego się rynku, dlatego też oprócz wysokiej jakości naukowców powinna kształcić również wysokiej jakości specjalistów i badaczy, którzy zasilą pozaakademicki rynek pracy. Z drugiej strony jednak, jak wskazuje Piotr Stec (2016), na uniwersytecie nie ma miejsca dla pracownika akademickiego, który będzie tylko realizował projekty wdrożeniowe, a nie będzie prowadził dydaktyki oraz badań. Według Steca wdrożenia powinny wpisywać się w zadania administracji, która odpowiedzialna jest za transfer technologii, lub stanowić element rozwoju instytutów badawczych. Nie powinny jednak uprawniać do uzyskiwania stopni naukowych, takich jak doktorat czy habilitacja.

Profesjonalne doktoraty międzynarodowe

W Polsce i w innych krajach Europy podjęto już próby wprowadzenia doktoratów profesjonalnych jako ścieżki zdobycia stopnia naukowego. Przykładem takiego przedsięwzięcia jest międzynarodowy projekt *The European Doctorate in Teacher Education* (EDiTE) (EDiTE, 2017). Jest to międzynarodowy czteroletni projekt realizowany w ramach programu Horizon 2020. Konsorcjum w projekcie tworzy pięć uczelni: Eötvös Loránd University (Węgry), University of Innsbruck (Austria), University of Lisbon (Portugalia), Dolnośląska Szkoła Wyższa (Polska) oraz Masaryk University (Czechy). Studia z zakresu *Transformative Teacher Learning for Better Student Learning within an Emerging European Context* podjęło piętnastu młodych badaczy z dziewięciu krajów: Czech, Ekwadoru, Niemiec, Grecji, Polski, Węgier, Nepalu, Serbii i z Syrii.

Celem EDiTE jest wypracowanie doświadczeń w zakresie kształcenia doktorów edukacji (*Ed.D.*), którzy zdobytą wiedzę i doświadczenie wykorzystywać będą do wprowadzania zmian we własnych praktykach edukacyjnych. Powstające w ramach tego projektu prace doktorskie będą miały nie tylko wymiar teoretyczny, ale przede wszystkim praktyczny, związany z implementacją transformatywnych praktyk edukacyjnych oraz ze wzrostem poziomu refleksyjności i krytyczności nauczycieli.

Projekt EDiTE opiera się na współzależności badań i praktyk edukacyjnych. Z tego też względu istotnym zadaniem, które stawiają przed sobą członkowie konsorcjum, jest wzrastanie społeczności EDiTE w wiodącą europejską sieć innowacji w zakresie kształcenia nauczycieli, która będzie dostępna dla naukowców, praktyków i decydentów. Mimo że w żadnym z krajów tworzących konsorcjum nie ma doktoratów profesjonalnych, projekt ten jest cennym wkładem w dyskusję nad wagą i zasadnością wprowadzenia tej ścieżki zdobycia stopnia doktora.

EDiTE dąży do kształcenia transformatywnych praktyków, którzy poprzez swoje badania, zaangażowanie, wprowadzanie innowacji na szczeblu lokalnym będą dążyć do rozwoju kultury organizacyjnej szkoły, zwiększenia motywacji uczniów do uczenia się oraz uzyski-

wanych przez nich wyników. Transformatywny nauczyciel jest przede wszystkim krytyczny wobec swojej praktyki i otaczającej go rzeczywistości. Potrafi zdiagnozować problem, stosując odpowiednie metody i techniki badawcze, oraz wprowadzić wypracowane rozwiązania. Warto w tym miejscu podkreślić, że wskazane wymagania określone są w Europejskich Ramach Kwalifikacji, a także w Polskiej Ramie Kwalifikacji dla poziomu ósmego.

W projekcie EDiTE nauczyciel nie jest postrzegany tylko jako kompetentny badacz. Jego istotną umiejętnością jest również opracowanie i implementacja zmian. Taka postawa wymaga nieustannego doskonalenia siebie i swojej praktyki badawczej. Uczenie się nauczyciela musi być powiązane z uczeniem się ucznia, ponieważ podmioty te tworzą praktykującą wspólnotę, opartą na wiedzy, zaangażowaniu i demokratycznych relacjach. Nauczyciel jest refleksyjnym badaczem i praktykiem, który potrafi wykorzystać posiadaną wiedzę i doświadczenie do tworzenia środowiska przyjaznego uczniowi.

Konkluzje

Wzrost zainteresowania studiami trzeciego stopnia jest z jednej strony korzystny, z drugiej zaś problematyczny (Blessinger, Stockley, 2016). Pozytywnych aspektów można upatrywać w otwarciu się uniwersytetów na studentów reprezentujących różnorodne pochodzenie rasowe, kulturowe, społeczne itp. Prowadzi to do zaistnienia w przestrzeni akademickiego dyskursu wielowątkowych analiz w rozprawach doktorskich, wynikających z odmienności płci, wieku, orientacji seksualnej studentów, ich zaplecza społecznego czy pochodzenia etnicznego. Problemy natomiast powodowane są rosnącą infantyлизacją studentów studiów doktoranckich (Furedi, 2017), a także różnorodnością ich potrzeb, co prowadzi do konieczności ulepszenia i zmieniania wypracowanych strategii kształcenia doktorantów. Wprowadzanie nowych ścieżek uzyskiwania stopnia naukowego doktora, w szczególności na początku procesu implementacji zmian, może przyczynić się do naruszenia ugruntowanej pozycji doktoratu tradycyjnego. Jednak jak podkreślają Patric Blessinger i Denise Stockley (2016), edukacja doktorancka powinna przestać być wysoce elitarną aktywnością, skupioną wokół jednego mistrza i ściśle przypisaną do dyscypliny naukowej. Za kluczowe autorzy ci uważają wprowadzenie różnorodności i interdyscyplinarności w projekty doktoranckie, co przygotowuje doktorantów do dalszej kariery na uniwersytecie lub poza nim.

Zmieniająca się pozycja społeczna i znaczenie uniwersytetu wymaga również przeobrażeń w sposobie kształcenia na wszystkich poziomach studiów, w szczególności zaś na studiach doktoranckich. Ich zadaniem, zgodnie z założeniami ISCED, ERK i PRK dla poziomu ósmego, jest wykształcenie doktora, który zna i rozumie światowy dorobek naukowy oraz potrafi go w twórczy sposób implikować do praktyki. Posiada umiejętność nie tylko prowadzenia badań, ale również ich transferu do sfery społecznej i gospodarczej. Wpisanie tego typu umiejętności w zakres kształcenia doktorantów sprzyja wprowadzaniu zmian w ścieżki osiągnięcia pierwszego stopnia naukowego. Uzasadnione wydaje się zatem zróżnicowanie doktoratów na naukowe, które pozwalają będą na prowadzenie badań i rozwijanie istnieje-

jącej już wiedzy, profesjonalne – zarezerwowane dla praktyków, których celem jest zmiana i ulepszenie środowiska ich pracy, oraz wdrożeniowe, polegające na innowacyjnym rozwiązywaniu problemów gospodarczych i społecznych. To zróżnicowanie, naszym zdaniem, przyczyni się do podniesienia poziomu doktoratów, ponieważ ich jakość będzie wynikała z celu, który przyświeca ich twórcy. Odpowiadać ono będzie również istniejącym już ścieżkom akademickiego awansu zawodowego (ścieżka naukowa, naukowo-dydaktyczna i dydaktyczna) oraz coraz bardziej rozwijającemu się rynkowi pozaakademickiego zatrudniania doktorów.

Bibliografia

- Blessinger, P. (2016). The shifting landscape of doctoral education. *University World News*. Pobrano z: <http://www.universityworldnews.com/article.php?story=20161004145514435> (2.04.2017).
- Blessinger, P., Stockley, D. (2016). Innovative Approaches in Doctoral Education: An Introduction to Emerging Directions in Doctoral Education. W: P. Blessinger, D. Stockley (red.), *Emerging Directions in Doctoral Education* (s. 3–20). United Kingdom–North America–Japan–India–Malaysia–China: Emerald.
- Czerepaniak-Walczak, M. (2017). *Doktoranci i studia doktoranckie – powody i tendencje zmian obrazu w kolorze sepii w inkrustowanej ramie* [niepublikowany mps].
- Doktoraty wdrożeniowe przyjęte przez Radę Ministrów* (2017). Pobrano z: <http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/doktoraty-wdrozeniowe-przyjete-przez-rade-ministrow.html> (3.02.2017).
- EDiTE. (2015). Pobrano z: <http://www.edite.eu/> (2.04.2017).
- Furedi, F. (2017). *What's Happened to the University? A sociological explanation of its infantilisation*. London–New York: Routledge.
- International Standard Classification of Education ISCED 2011*. (2011). Pobrano z: <http://www.uis.unesco.org/Education/Documents/isced-2011-en.pdf> (6.04.2017).
- Klus-Stańska, D. (2013). „Pisać każdy może...” – Pytania o możliwości uszczelniania procedur awansu przed przeciekami pozornych prac naukowych. *Rocznik Pedagogiczny*, 36, 57–68.
- Kościelniak, C. (2013). Publiczne role współczesnego uniwersytetu: między zobowiązaniami kulturowymi a ekonomicznymi. *Humanities and Social Science*, 20, 47–62.
- Kwiek, M. (2010). *Transformacje uniwersytetu. Zmiany instytucjonalne i ewolucje polityki edukacyjnej w Europie*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Kwiek, M. (2015). *Uniwersytet w dobie przemian. Instytucje i kadra akademicka w warunkach rosnącej konkurencji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Melosik, Z. (2009). *Uniwersytet i społeczeństwo. Dyskurs wolności, wiedzy i władzy*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- NIK o kształceniu na studiach doktoranckich. (2016). Pobrano z: <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-ksztalceniu-na-studiach-doktoranckich.html> (19.12.2016).
- Nowak, P. (2014). *Hodowanie troglodytów. Uwagi o szkolnictwie wyższym i kulturze umysłowej człowieka współczesnego*. Warszawa: Fundacja Augusta Hrabiego Cieszkowskiego.
- Piotr Dardziński prezentuje koncepcję doktoratów wdrożeniowych. (2016). Pobrano z: <http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/piotr-dardzinski-prezentuje-koncepcje-doktoratow-wdrozeniowych.html> (2.02.2017).
- Polska Rama Kwalifikacji. (2016). Pobrano z: http://www.kwalifikacje.edu.pl/images/download/Publikacje/PRK_z_linkami_internet_0411.pdf (23.02.2017).
- Projekt ustawy. (2017). Pobrano z: [http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/spr_1287/\\$file/spr_1287.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/spr_1287/$file/spr_1287.pdf) (6.04.2017).
- Radwan, A. (red.). (2017). *Plus ratio quam vis consuetudinis. Reforma nauki i akademii w Ustawie 2.0. Projekt założeń do ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym*. Kraków: Oficyna Allerhanda.
- Review of Professional Doctorates. National Qualifications Authority of Ireland. (October 2006). Pobrano z: European University Association, http://www.eua.be/eua/jsp/en/upload/Review%20of%20Professional%20Doctorates_Ireland2006.1164040107604.pdf (2.04.2017).
- Soley, L.C. (1995). *Leasing the Ivory Tower. The Corporate Takeover of Academia*. Boston: South and Pr.
- Stec, P. (2016). Jaki uniwersytet? *Kronos*, 4, 250–269.
- Suchecka, J. (2017). *Rektor UW o reformie Gowina: Uniwersytet nie może być sprowadzany do poziomu urzędu*. Pobrano z: <http://wyborcza.pl/7,75398,21586028,rektor-uw-o-reformie-gowina-uniwersytet-nie-moze-byc-sprowadzany.html> (6.04.2017).
- Szkoły Wyższe i ich finanse w 2012 roku. (2013). GUS, Warszawa. <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/szkoły-wyższe-i-ich-finanse-w-2012-r-,2,9.html> (4.04.2017).
- Szkoły Wyższe i ich finanse w 2015 roku. (2016). GUS, Warszawa. Pobrano z: <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/szkoły-wyższe-i-ich-finanse-w-2015-r-,2,12.html> (4.04.2017).
- Thieme, J.K. (2009). *Szkolnictwo wyższe. Wyzwania XXI wieku. Polska, Europa, USA*. Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Dz. U. 2003, nr 65, poz. 595.

Słowa kluczowe: doktorat naukowy, doktorat profesjonalny, doktorat wdrożeniowy, transformatywny praktyk

VIII POLISH QUALIFICATIONS FRAMEWORK. THE EDUCATION OF RESEARCHERS OR TRANSFORMATIVE PRACTITIONERS?

Summary

In this article we discuss the issue of obtaining a doctoral degree. We point out the advantages and disadvantages of the proposal of acquiring a industrial doctorate in implementation, nowadays discussed in Poland, in the context of changes in the perception of the university and its functions. The doctoral training requirements set forth in the European Qualifications Framework and in the Polish Qualifications Framework indicate the need for students to acquire not only extensive knowledge and understanding of the academic achievements (assigned to a specific area of knowledge) and research ability but also the ability to transfer knowledge and research results to the social and the economic sphere. This opens the door to a different way of getting a doctoral degree.

Keywords: PhD, professional doctorate, industrial doctorate, transformative practitioner